

Zandberg szczerze o zbrodniach „Łupaszki”

4 listopada 2019

Dziennikarze oddani rządowi PiS wciąż nie mogą pogodzić się z faktem odebrania patronatu białostockiej ulicy Zygmuntowi Szendzielarzowi ps. „Łupaszka”. Jeden z nich, Michał Rachoń zaprezentował niespotykany, nawet jak na pracownika TVP poziom hysterii i agresji. Wykorzystał to Adrian Zandberg. Starcie słowne na filmie niżej – trzeba włączyć dźwięk.

Michał Rachoń, jeden z bardziej żarliwych podwładnych Jacka Kurskiego na długo zapamięta program „Woronicza 17” wyemitowany 3 listopada 2019 roku. Dziennikarz z przejęciem i potępieniem odnotował, że jeden z gości, Adrian Zandberg „z radością powitał odebranie ulicy Łupaszce”.

Poseł Partii Razem ze spokojem odparł, że konto „Łupaszki” obciąża zbrodnie w Dubinkach, a wszelkie informacje na ten temat można znaleźć w publikacji IPN autorstwa Pawła Rokickiego, zatytułowanej „Głinciszki i Dubinki. Zbrodnie wojenne na Wileńszczyźnie w połowie 1944 roku i ich konsekwencje we współczesnych relacjach polsko-litewskich”.

Wspomniana zbrodnie w Dubinkach to zdarzenie z czerwca 1944 roku, kiedy ludzie „Łupaszki” napadli na litewską wieś Dubinki. Zamordowali tam 27 cywilów, w tym kobiety, dzieci i osoby starsze. Wśród ofiar znalazła się również Polka, Anna Górską. Siepacze zabili na jej oczach czteroletniego syna, a chwilę później pozbawili życia również ją. Łupaszka dobierał swoje ofiary według klucza narodowościowego. Jego ofiarami mieli padać Litwini, Żydzi, Białorusini oraz Polacy, którzy próbowali bronić swoich sąsiadów przed śmiertelnym zagrożeniem. Szacuje się, że ok. 75 proc. zamordowanych przez szwadron „Łupaszki” to kobiety i dzieci.

Zandberg przypomniał, że atak był złamaniem rozkazu komendanta Okręgu Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka” z 12 kwietnia, zakazującego represji na ludności cywilnej. „Tymczasem oddziały pod dowództwem „Łupaszki” weszły do Dubinek i tam wymordowały cywilów i rozpruwały brzuchy kobietom w ciąży” – powiedział poseł Razem, dodając, że tamtego dnia „Armia Krajowa została zhańbiona”.

Rachoń krzyczał na swojego gościa i w ciągu półtorej minuty programu przerwał mu wypowiedź aż siedem razy. Pracownik TVP usiłował wmówić widzom, że „Łupaszka” nie wiedział o tym, że jego zastępca dokonał zbrodni.

Zandberg zwrócił uwagę, że zastępca przyznał, że cała operacja odbywała się we współpracy z dowódcą. „„Łupaszka” wiedział co się tam wydarzyło i nie ukarał swoich podwładnych, co oznacza, że ponosi odpowiedzialność za zbrodnie wojenne pod jego dowództwem” – mówił. „Niech pan sobie nie przywłaszcza tradycji Armii Krajowej, bo tak się składa, że ja jestem z akowskiej rodziny i w mojej rodzinie takie zbrodnie traktowano jasno i jednoznacznie – jako splunięcie w twarz akowskim bohaterom” – zakończył swoją wypowiedź poseł Razem.

Michał Rachoń, kompletnie już wyprowadzony z równowagi powtarzał jak mantrę, że „Łupaszka” walczył o „wolną Polskę”, zupełnie ignorując kwestie jego odpowiedzialności za zbrodnię.

28 października głosami białostockich radnych większościowego klubu Koalicji Obywatelskiej (PO, Nowoczesna, Forum Mniejszości Podlasia i komitet Tadeusza Truskolaskiego) ulica na białostockim osiedlu Skorupy została przemianowana z „Łupaszki” na Podlaską.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu